



Nie pohandlujemy w niedzielę

Od dłuższego czasu trwa dyskusja w sprawie wprowadzenia zakazu handlu w niedzielę. Orędownikiem takiego zakazu jest przede wszystkim NSZZ Solidarność. W końcu obywatelski projekt ustawy trafił do Sejmu, odbyło się jego pierwsze czytanie, aktualnie zajmuje się nim sejmowa Komisja Polityki Społecznej i Rodziny. Czy projekt ten może mieć znaczenie dla rolnictwa i firm z branży maszyn i urządzeń rolniczych? Odpowiedź brzmi: niestety, tak.

Projekt ustawy przewiduje, że „*Handel w niedziele w placówkach handlowych jest zakazany*” (art. 3 ust. 1). Przy czym ustawa definiuje handel jako „*proces polegający na sprzedaży, tj. wymianie dóbr na środki pieniężne*” (art. 2 pkt 6), natomiast placówki handlowe jako „*wszelkie obiekty, w których prowadzona jest sprzedaż towarów i wyrobów w zakresie hurtowym i detalicznym, w tym sprzedaż towarów i wyrobów kupionych w celu ich odsprzedaży w formie sklepów, stoisk, straganów, hurtowni, składów węgla, składów materiałów budowlanych, domów towarowych, domów wysyłkowych, biur zbytu oraz w formie sklepów internetowych*” (art. 2 pkt 1). Takie definicje obejmują również firmy z branży mechanizacji rolnictwa prowadzące sprzedaż na rzecz rolników. W niedzielę nie będą one mogły prowadzić działalności handlowej nawet w okresie wzmożonych prac rolnych (np. w czasie żniw). Sankcją za naruszenie zakazu ma być kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

W efekcie, gdy ustawa wejdzie w życie, rolnik pozbawiony zostanie możliwości zakupów w niedzielę, nawet części i materiałów eksploatacyjnych do swoich maszyn. Gdy coś się zepsuje np. w sobotnie popołudnie, z naprawą wymagającą zakupu części będzie musiał czekać do poniedziałku. Może to stanowić poważny problem w sytuacji, gdy praca w polu bardzo jest uzależniona od warunków pogodowych.

Projekt ustawy przewiduje co prawda szereg wyjątków, ale dotyczą one w bardzo niewielkim stopniu branży mechanizacji rolnictwa.

Czy projekt wejdzie w życie? Należy przypuszczać, że tak i to już niedługo. Pomimo niemal samych negatywnych opinii jakie zebrał, istnieje silna „wola polityczna” uchwalenia tej ustawy.

ML

Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych jest niezależną organizacją zrzeszającą obecnie 76 firm z branży maszyn i urządzeń rolniczych. Należą do niej wszyscy najwięksi krajowi producenci i dystrybutorzy maszyn oraz przedstawicielstwa światowych marek maszyn i urządzeń rolniczych.

Firmy zrzeszone w Izbie posiadają 33 fabryki na terenie kraju i zatrudniają 11 200 osób. Łączny przychód roczny tych firm w 2015 roku wyniósł 8 750 mln PLN.